

Sygn. akt II KO 39/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)

SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **P. R. D.**

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014 r.,

wniosku zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w S. z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2014 r. (II K [...]) zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy przeciwko P. R. D. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, to jest Sądowi Rejonowemu w W., gdyż przemawia za tym wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Dobro to zdaniem Sądu wnioskującego wynika z potrzeby rozpoznania omawianej sprawy przez Sąd rzeczywiście właściwy do jej rozpoznania, a nie Sąd Rejonowy w S. wyznaczony na podstawie art. 36 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania i sugestie zawarte w uzasadnieniu wniosku prowadzą sąd właściwy z delegacji do zbyt daleko idących konkluzji, nadto świadczą o niezrozumieniu instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. może nastąpić z powodów, które mogą wywrzeć ujemny wpływ na swobodę wyrokowania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy, a także po to by sprawa została możliwie szybko osądzona (por. L.K. Paprzycki w: J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn. Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, Kraków 2006 r., t. I, s. 172).

Sąd wnioskujący nie wskazuje realnych podstaw uzasadniających skorzystanie z art. 37 k.p.k. Każdy sąd winien pamiętać o konieczności obiektywnego i szybkiego rozstrzygania spraw. Rzeczą sądów jest takie orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości, co do tego, że wydawane orzeczenia wolne są od jakichkolwiek pozaprocessowych wpływów.

Niewątpliwie autorytetu sądu nie podnoszą też emocjonalne i bezpodstawne wypowiedzi typu „tworzy pośrednio swoistą niewyobrażalną wręcz sytuację zakrawającą na skandaliczne i pozbawione logicznego uzasadnienia odstępowanie od rozstrzygnięcia sprawy przez daną jednostkę wymiaru sprawiedliwości, w oparciu o obowiązujące przepisy i przy wykorzystaniu Sądu wyższego rzędu”.

Podsumowując, Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku.

[aw]